

Sygn. akt II Ka 583/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka
Sędziowie:	SO Jerzy Kozaczuk SO Teresa Zawiślak (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Wierzbicka

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r.

sprawy **G. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 226 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 25 października 2013 r. sygn. akt II K 570/12

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę G. G. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 583/13

UZASADNIENIE

G. G. został oskarżony o to, że w dniu 27 marca 2012 roku na terenie Zespołu Szkół (...) przy ul. (...) w Ż., gm. Ż., województwa (...) podczas toczącej się lekcji języka angielskiego, w obecności innych uczniów, znieważył nauczycielkę języka angielskiego M. B., w ten sposób, iż publicznie wypowiedział w jej kierunku w języku angielskim słowa uznane powszechnie za obelżywe i obraźliwe,

tj. o przestępstwo z art. 226§1 kk.

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Garwolinie oskarżonego G. G. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu; na mocy art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, który na podstawie art. 425§1 i 2 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego G. G.. W oparciu o przepisy art. 427§2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk zarzucił obrazę prawa karnego procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia pod postacią art. 2§2 kpk, 4 kpk, 5§2 kpk, 7 kpk, 410 kpk polegającą na uwzględnieniu przez Sąd wyłącznie okoliczności przemawiających na korzyść

oskarżonego G. G. oraz niezasadnym rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a ponadto całkowicie dowolnej ocenie dowodów świadczących o dokonaniu przez G. G. przestępstwa znieważenia nauczyciela języka angielskiego podczas i w związku z prowadzeniem przez niego zajęć lekcyjnych, w sytuacji gdy analiza całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego w postaci zeznań M. B., D. P., M. G., S. S., P. S., częściowo niekonsekwentnych wyjaśnień oskarżonego, a także tłumaczeń sporządzonych przez biegłych tłumaczy z zakresu języka angielskiego, dokonana przez przyzmat reguł logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego prowadzi nieodparcie do wniosku, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim znieważenia pedagoga i niezasadnie został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu stypizowanego w art. 226§1 kk.

Stosowanie do treści art. 427§1 kpk i art. 437§1 i 2 kpk wniósł o uwzględnienie apelacji i uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Garwolinie II Wydział Karny.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacji prokuratora nie można odmówić słuszności, dlatego zaskarżony wyrok należało uchylić a sprawę oskarżonego G. G. przekazać Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przede wszystkim nie można się zgodzić z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zebranych w sprawie dowodów i poczynionymi na ich podstawie ustaleniami faktycznymi tego zdarzenia.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd ustalił, iż G. G. wypowiedział na głos do M. G. słowa w języku angielskim „shut your fuckin mouth bitch”. Po wypowiedzeniu tych słów M. B. zapytała oskarżonego do kogo to powiedział i wówczas oskarżony odpowiedział „że do kolegi M. G.”. Na podstawie powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż skoro żaden dowód nie potwierdził, że oskarżony słowa te wypowiedział wprost do nauczycielki, to brak jest dostatecznych dowodów na uznanie winy oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu i w oparciu o art. 5§2 kpk uniewinnił go od tego czynu.

Sąd Odwoławczy analizując akta przedmiotowej sprawy doszedł do przekonania, że Sąd I instancji w niedostateczny sposób analizował, rozważał i oceniał zebrane w sprawie dowody. Zwrócić należy uwagę na fakt, że G. G. znieważające słowa wypowiadał w momencie, kiedy tylko nauczycielka zabierała głos tłumacząc uczennicom gramatykę języka angielskiego. Z zeznań świadków przesłuchanych w tej sprawie w toku postępowania przygotowawczego, a więc w dość krótkim czasie po zdarzeniu wynika, że pokrzywdzona M. B. w czasie tłumaczenia gramatyki uczennicom stała przy ich ławce, zaś ławkę tych uczennic od ławki oskarżonego dzieliła tylko jedna ławka, w której siedział M. G.. Z zeznań M. G. wynika natomiast, że w tym czasie był on odwrócony przodem do nauczycielki, zaś nauczycielka mówiła do I. O. i R. B. głośno i wyraźnie. Świadek ten zeznał jednocześnie, że prawdą jest, iż wcześniej rozmawiał z oskarżonym oraz D. P., ale po polsku, zaś w momencie jak oskarżony wypowiedział obraźliwe zdanie, to na pewno z nim nie rozmawiał, ani się do niego nie odwracał. Takie same okoliczności podał w swoich zeznaniach również D. P. siedzący w tym czasie w jednej ławce z oskarżonym. S. S., która w czasie wypowiedzianych przez oskarżonego słów rozwiązywała zadanie przy tablicy również potwierdziła fakt, że nauczycielka M. B. stała wówczas około 2-3 metry przed ławką oskarżonego tłumacząc uczniom gramatykę. Również pozostali uczniowie przesłuchani w tej sprawie w charakterze świadków potwierdzali fakt, że tuż przed obraźliwą wypowiedzią oskarżonego jedynie nauczycielka wypowiadała się na lekcji. Tak więc, zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji bezzasadnie uznał, że oskarżony swoją wypowiedź skierował do M. G. w sytuacji, gdy ten był odwrócony do niego tyłem i słuchał wypowiedzi nauczycielki. Twierdzenie oskarżonego, że słowa te wypowiadał do G. można rozważać albo jako „żart”, albo też jako przyjętą przez niego linię obrony wobec nauczycielki. Rozważając te wszystkie okoliczności nie sposób pominąć również tego, że zarówno nauczycielka, jak też uczniowie, biorąc pod uwagę okoliczności tego zdarzenia, byli przekonani, że ta znieważająca wypowiedź odnosiła się do M. B., a nie innego ucznia z klasy. O nagannym zachowaniu G. G. świadczą również inne jego działania i wypowiedzi zarówno wobec uczniów, ale przede wszystkim wobec nauczycieli tej szkoły. Dlatego też zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji nie sprostał wymogom art. 7 kpk przy ocenie zebranych w tej sprawie dowodów, a w konsekwencji ustalony przez ten Sąd stan faktyczny przedmiotowego zdarzenia również budzi wątpliwości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok uchylił i sprawę G. G. przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu tej sprawy Sąd Rejonowy przeprowadzi przewód sądowy od początku, w toku którego przesłucha przede wszystkim oskarżonego i uczniów tej klasy oraz M. B. celem ustalenia, gdzie dokładnie stała nauczycielka w czasie tej wypowiedzi, czy inne osoby w tym czasie zabierały głos w klasie, ustali jak wówczas zachowywał się M. G. i czy stosunki między tymi uczniami były wówczas poprawne i czy zwracał się oskarżony do kolegów takimi słowami na lekcjach. Niezależnie od powyższego wyjaśni, czy oskarżony w jakiś sposób tłumaczył w późniejszym okresie swoje zachowanie do kolegów bądź nauczycieli. Po przeprowadzeniu tych czynności Sąd dokona oceny dowodów zgodnie z dyrektywami art. 7 kpk, a następnie ustali rzeczywisty stan faktyczny tego zajścia. W przypadku takiej konieczności sporządzi uzasadnienie zgodnie z wymogami art. 424 kpk.

Zdaniem Sądu Odwoławczego niebagatelne znaczenie dla oceny zachowania oskarżonego może mieć opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna tego oskarżonego. W związku z czym Sąd w przypadku ustalenia winy oskarżonego rozważy, czy taki dowód jest niezbędny do prawidłowego ustalenia jego stanu zdrowia psychicznego w momencie popełnienia tego czynu.

Z tych też względów i na podstawie art. 437§1 i 2 kpk, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.